



Sygn. akt III UK 96/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania L. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.
o wysokość kapitału początkowego i emeryturę z tytułu pracy w warunkach
szczególnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) oddala wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 21 maja 2014 r. dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego L. P.. Kolejną decyzją z dnia

16 kwietnia 2015 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, koniecznych do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych oraz nieosiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w O. umorzył postępowanie w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 29 maja 2015 r. (pkt I wyroku), oddalił dalej idące odwołanie od decyzji z dnia 21 maja 2014 r., oddalił odwołanie od decyzji z dnia 16 kwietnia 2015 r. (pkt II wyroku) oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca L. P., ur. 21 lipca 1954 r., nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował okres pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wynoszący 15 lat, 6 miesięcy i 14 dni. W dniu 21 lutego 2014 r. L. P. złożył wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 16 kwietnia 2015 r. organ rentowy odmówił mu przyznania prawa do emerytury, wskazując w uzasadnieniu, że na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udokumentował on wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jak również nie osiągnął wieku emerytalnego, tj. 67 lat. Decyzją z dnia 21 maja 2014 r. organ rentowy ponownie ustalił kapitał początkowy, przyjmując do podstawy wymiaru zarobki wnioskodawcy z kolejnych 10 lat kalendarzowych od 1980 r. do 1989 r. Wyliczony z tych lat wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 184,07%. Do stażu ubezpieczeniowego organ rentowy zaliczył wnioskodawcy 24 lata, 3 miesiące i 13 dni (291 miesięcy) okresów składkowych oraz 4 miesiące i 26 dni okresów nieskładkowych (4 miesiące). Wysokość tak wyliczonego kapitału początkowego wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniosła 194.721,12 zł.

Decyzją z dnia 29 maja 2015 r. organ rentowy dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego wnioskodawcy, doliczając do stażu ubezpieczeniowego

okres zatrudnienia od dnia 17 września 1990 r. do dnia 31 października 1990 r. w [...] „R.” w O.. Staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosił 24 lata, 4 miesiące i 27 dni (292 miesięcy) okresów składkowych oraz 4 miesiące i 26 dni okresów nieskładkowych (4 miesiące). Wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniosła 195.191,37 zł.

Sąd ustalił również, że wnioskodawca w okresie od 3 października 1984 r. do 27 listopada 1990 r. pozostawał w zatrudnieniu w Spółdzielczym Kombinacie [...] w L. na stanowisku ślusarza - spawacza. W okresie od 19 marca 1990 r. do 16 września 1990 r. oraz od 1 listopada 1990 r. do 27 listopada 1990 r. przebywał na urlopie bezpłatnym. W okresie od 17 września 1990 r. do dnia 31 października 1990 r. był zatrudniony w [...] R. S.A. w O., wykonując pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku monter kotłów i urządzeń pomocniczych. Wnioskodawca w okresie od dnia 20 maja 1991 r. do dnia 30 kwietnia 1993 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładzie [...] na stanowisku monter - spawacz. W czasie trwania zatrudnienia przebywał na urlopie bezpłatnym w okresach: od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r., od 1 marca 1992 r. do 31 maja 1992 r., od 1 grudnia 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. i od 1 marca 1993 r. do 31 marca 1993 r. Zakład [...] w okresie od 20 maja 1991 r. do 30 kwietnia 1993 r. rozliczał się na deklaracjach imiennych. W liście płac pracowników za miesiąc październik 1991 r. wskazano, iż L. P. korzystał z urlopu bezpłatnego w okresie od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r., w rubryce potwierdzenie odbioru wynagrodzenia za pracę za w/w miesiąc widnieje podpis wnioskodawcy. Podpisy ręczne widniejące przy nazwisku L. P. na deklaracjach rozliczeniowych złożonych do ZUS Oddział w O. za miesiące maj, czerwiec, lipiec, wrzesień, październik, listopad, grudzień 1991 r., styczeń, luty 1992 r. oraz luty 1993 r. nakreślił L. P.. W deklaracjach rozliczeniowych za miesiące czerwiec, lipiec, wrzesień, październik, listopad, grudzień 1992 r., styczeń, marzec 1993 r. brak jest podpisów przy nazwisku L. P.. Zakład [...] zatrudniał około 10 osób. Sześciu pracowników wykonywało czynności na terenie zakładowego warsztatu, pozostali pracownicy wykonywali zadania w brygadach zajmujących się instalacją urządzeń sanitarnych i grzewczych u zleceniodawców firmy. Prowadzeniem

dokumentacji kadrowej zajmował się J. B.. Brak jest listy obecności prowadzonej w kolejnych miesiącach dla pracowników firmy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie, poza roszczeniem objętym pkt I wyroku. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji powołał się na przepisy art. 32, art. 173, art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej także jako ustawa emerytalna) oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej także jako rozporządzenie). Wskazał, że decyzją o ponownym ustaleniu kapitału początkowego organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy do obliczenia okresu ubezpieczeniowego przebytego do 1 stycznia 1999 r. dodatkowy okres zatrudnienia od 17 września 1990 r. do 31 października 1990 r. w [...] „R.” w O., wobec czego postępowanie w tym zakresie należało umorzyć w oparciu o przepis art. 477¹³ § 1 k.p.c.

Odnosząc się do spornej kwestii stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy, Sąd Okręgowy uznał, że skarżący przebywał na urloпах bezpłatnych od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r., od 1 marca 1992 r. do 31 maja 1992 r., od 1 grudnia 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. oraz od 1 marca 1993 r. do 31 marca 1993 r., co wynika z deklaracji rozliczeniowych Zakładu [...] w O. oraz pozostałej dokumentacji kadrowo-płacowej. W deklaracji za miesiąc październik 1991 r. uwidoczniona jest informacja o udzielonym wnioskodawcy urlopie bezpłatnym oraz wysokości zarobków za ten miesiąc. Kwota tam uwidoczniona stanowiła wynagrodzenie za pracę odpowiednie do przepracowanej połowy miesiąca. Z deklaracji wynika również, że wypłaty wynagrodzenia za pracę za miesiąc październik 1991 r. dokonano 15 listopada 1991 r., a zatem już po okresie wskazywanym jako okres urlopu bezpłatnego. Wnioskodawca podpisał się osobiście na liście, nie umieszczając jakiegokolwiek informacji, z której można wywieść, że kwestionuje zapisy naniesione w treści dokumentu. Brak również dowodów, by wnioskodawca kiedykolwiek zapisy te negował. Lista płac pracowników za miesiąc październik 1991 r. potwierdza, że wnioskodawca

w okresie od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r. przebywał na urlopie bezpłatnym. Takie okoliczności doprowadziły Sąd Okręgowy do przyjęcia, że w spornych okresach wnioskodawca przebywał na urloпах bezpłatnych. W konsekwencji organ rentowy prawidłowo ustalił na dzień 1 stycznia 1999 r. okres ubezpieczeniowy wnioskodawcy, co skutkowało odmową przyznania prawa do emerytury oraz brakiem podstaw dla przeliczenia wartości kapitału początkowego.

Powyższy wyrok zaskarżył wnioskodawca L. P. w drodze apelacji zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: a) art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego zastosowanie skutkujące uznaniem, że odwołujący się nie osiągnął wieku emerytalnego, podczas gdy przepis ten nie ma zastosowania w sprawie; b) art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 i art. 27 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez ich niezastosowanie skutkujące nieprzyznaniem emerytury na warunkach w przepisie tym określonych w sytuacji, gdy odwołującemu się przysługiwało prawo do emerytury; 2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowolnej oraz pominięcie części zgromadzonych dowodów.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Sąd drugiej instancji podniósł, że w sprawie przedmiotem sporu było ustalenie, czy L. P. spełnił warunek określony w art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

tj. czy udowodnił okres składkowy i nieskładkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w wymiarze co najmniej 25 lat. Powyższa ocena uzależniona była od ustalenia, czy do okresu stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy należy zaliczyć okres zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładzie [...] w O. od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r., od 1 marca 1992 r. do 31 maja 1992 r., od 1 grudnia 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. oraz od 1 marca 1993 r. do 31 marca 1993 r. Spór pomiędzy stronami dotyczył również oceny, czy powyższy okres powinien zostać uwzględniony do ustalenia wartości kapitału początkowego wnioskodawcy.

Istota zarzutów apelacji sprowadzała się do zakwestionowania przyjętej przez Sąd pierwszej instancji oceny, że wnioskodawca przebywał wówczas na bezpłatnym urlopie, wobec czego okresów tych nie można doliczyć do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy oraz do ustalenia wartości kapitału początkowego. Argumentacja wnioskodawcy nie zasługiwała jednak na uwzględnienie. Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pod kątem zgłoszonych w apelacji zarzutów, Sąd odwoławczy stwierdził, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało oparte na prawidłowej ocenie, że wnioskodawca, będąc zatrudniony w Zakładzie [...], korzystał w spornym okresie z urlopu bezpłatnego. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w dokumentacji kadrowo-płacowej wnioskodawcy, a zwłaszcza w deklaracjach rozliczeniowych Zakładu, z których wynika, że wnioskodawca przebywał na bezpłatnym urlopie od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r., następnie od 1 marca 1992 r. do 31 marca 1992 r., od 1 kwietnia 1992 r. do 31 kwietnia 1992 r., od 1 maja 1992 r. do 31 maja 1992 r., od 1 grudnia 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. oraz od 1 marca 1993 r. do 31 marca 1993 r. Ponadto na liście płac pracowników za miesiąc październik 1991 r. znajduje się informacja, że L. P. korzystał z urlopu bezpłatnego w okresie od 14 października 1991 r. do 31 października 1991 r., którą to okoliczność wnioskodawca potwierdził własnoręcznym podpisem. Dodatkowo na liście tej znajduje się informacja o zmniejszonej wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy, co nakazuje przyjąć, że zostało wypłacone jedynie za część przepracowanego miesiąca. Skoro wnioskodawca potwierdził własnoręcznym podpisem zgodność danych zawartych w liście płac pracowników, w tym informację na temat urlopu bezpłatnego, to niewiarygodne są twierdzenia skarżącego, że

z takiego urlopu nie korzystał. Za nieuzasadniony Sąd Apelacyjny uznał zarzut skarżącego, że świadectwo pracy z dnia 4 maja 1993 r. stanowi dostateczny dowód potwierdzający fakt niekorzystania przez niego z urlopu bezpłatnego. Świadectwo pracy nie jest bowiem dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., w związku z czym w ramach postępowania sądowego sąd ocenia informacje znajdujące się w tym dokumencie pod kątem pozostałych dowodów zebranych w sprawie. Okoliczności, od których uzależnione jest prawo do emerytury lub ustalenie wysokości kapitału początkowego, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Pomimo jednoznacznego brzmienia świadectwa pracy, w którym brak jest wzmianki na temat bezpłatnego urlopu wnioskodawcy, okoliczność ta nie mogła pozbawiać Sądu Okręgowego możliwości zweryfikowania znajdujących się w nim informacji pod kątem pozostałych dowodów w sprawie. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów wnioskodawcy, że zeznania świadka J. K. dowodzą, iż również inni pracownicy nie korzystali z bezpłatnych urlopów. Okoliczność ta pozostaje w sprzeczności z dokumentacją kadrowo - płacową pracowników, z której wynika, że na urloпах bezpłatnych przebywało kilku pracowników. W deklaracjach rozliczeniowych za poszczególne miesiące znajdują się podpisy innych osób, które potwierdziły informacje o udzielonych im urloпах bezpłatnych. Słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że okoliczność udzielania pracownikom urlopów bezpłatnych została również potwierdzona zeznaniami świadka J. B.. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie została zatem skutecznie zakwestionowana w apelacji i nie narusza ona granic zastrzeżonych dla swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że w spornych okresach wnioskodawca przebywał na bezpłatnym urlopie. Istotą urlopu bezpłatnego jest zawieszenie na określony czas realizacji zawartej między stronami umowy o pracę. Urlop bezpłatny udzielany na ogólnych zasadach, tj. na podstawie art. 174 k.p., jest zwolnieniem pracownika z obowiązku świadczenia pracy bez zachowania prawa do wynagrodzenia i innych świadczeń. Urlopu bezpłatnego nie wlicza się też do okresów składkowych i nieskładkowych, o których mowa w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych. Z materiału dowodowego wynika zatem, że wnioskodawca nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu składowego i nieskładkowego w wymiarze co najmniej 25 lat i w konsekwencji nie spełnia przesłanek do wcześniejszej emerytury. Tym samym brak było również podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie do decyzji o ponownym przeliczeniu kapitału początkowego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a to: 1. art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 32 tej ustawy oraz art. 27 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż wnioskodawca pomimo spełnienia wszystkich ustawowych warunków nie nabywa prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach; 2. § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i § 4 ust. 1 pkt 3 tego rozporządzenia, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że wnioskodawca nie osiągnął wymaganego okresu zatrudnienia i w związku z tym nie spełnia warunków do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

Skarżący podniósł ponadto zarzut naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a to: 1. 382 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., przez nieuzasadnione pominięcie przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy znaczenia osobowych źródeł dowodowych prowadzące do uznania przez Sąd drugiej instancji, iż wnioskodawca w spornym okresie przebywał na urlopie bezpłatnym, co w efekcie doprowadziło do oceny materiału dowodowego w sposób niewszechstronny oraz niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, logiką i notoryjnością; 2. art. 473 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, iż w postępowaniu dowodowym prowadzonym przed sądem ubezpieczeń społecznych dopuszczalne jest przyjęcie hierarchizacji dowodów, co w efekcie prowadzi do bezpodstawnego umniejszenia mocy dowodowej dowodów z zeznań świadków na korzyść dowodów z dokumentów; 3. art. 233 § 1 k.p.c. w

związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie i zmianę powyższego wyroku w całości przez przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w każdym zaś przypadku o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy ponieść, że skargę kasacyjną Sąd Najwyższy rozpoznał na posiedzeniu niejawnym, a nie na rozprawie, o co wnioskował skarżący, bowiem w skardze kasacyjnej nie sformułowano żadnego zagadnienia prawnego, a tylko jego występowanie w sprawie może stanowić uzasadnienie dla wniosku skarżącego o rozpoznanie skargi na rozprawie (art. 398¹¹ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

Skarga kasacyjna nie ma zaś usprawiedliwionych podstaw.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji. Charakterowi tego środka prawnego odpowiada zakres kognicji Sądu Najwyższego, który dokonuje wyłącznie kontroli zgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia w granicach zaskarżenia i w granicach wskazanych przez stronę podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi

kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. Z tych względów nie ma podstaw do uwzględnienia kasacyjnych zarzutów naruszenia art. 382 w związku z art. 227 k.p.c., art. 473 k.p.c. i art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., bowiem wszystkie one dotyczą oceny dowodów dokonanej przez Sąd drugiej instancji.

Podstawa skargi odnosząca się do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. opiera się na założeniu, że Sąd odwoławczy nie wziął pod rozwagę wszystkich zarzutów apelacji. W ocenie skarżącego, nie rozważono zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co polegało na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii. W tym zakresie należy zaś zwrócić uwagę, że w przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację drugiej strony, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Taka właśnie sytuacja ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd drugiej instancji, nie przeprowadzając uzupełniającego postępowania dowodowego, podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podał, dlaczego dokonana przez ten Sąd ocena dowodów uważa za trafną. W postępowaniu przed Sądem drugiej instancji nie doszło zatem do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego, podnieść należy, że oparte one zostały na założeniu faktycznym, które nie znajduje odzwierciedlenia w ustaleniach Sądu drugiej instancji. Według skarżącego, osiągnął on bowiem wymagany przez art. 184 § 1 pkt 2 ustawy emerytalnej okres składkowy i nieskładkowy, ponieważ w spornych okresach nie przebywał na urloпах bezpłatnych. W ocenie Sądu drugiej instancji, korzystał zaś z tych urloпów, co spowodowało, że na 1 stycznia 1999 r. nie legitymował się wymaganym do przyznania emerytury 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Wskazana rozbieżność ma znaczenie, jeśli zważyć, że podstawą skargi kasacyjnej, jak już powiedziano, nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Korzystanie z urloпów bezpłatnych w okresie zatrudnienia stanowi element stanu faktycznego, którego skarżący nie zdołał podważyć zarzutami naruszenia przepisów postępowania. Oznacza to, że skazane na niepowodzenie są zarzuty naruszenia prawa materialnego oparte na odmiennym założeniu faktycznym, wobec czego uwzględnione być nie mogą.

Tym samym za trafne należy uznać stanowisko Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, albowiem nie spełnił jednego z warunków koniecznych do jego przyznania, a mianowicie przed 1 stycznia 1999 r. nie osiągnął wymaganego przez art. 184 § 1 pkt 2 ustawy emerytalnej okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Rozpoznając wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy wziął natomiast pod uwagę, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, sformułowanym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1998 r., III CKN 805/98 (OSNC 1999 nr 4, poz. 79) za złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną adwokatowi lub radcy prawnemu przysługuje wynagrodzenie jak za sporządzenie i wniesienie skargi. Strona przeciwna może wnieść do sądu drugiej instancji odpowiedź na skargę kasacyjną w terminie dwutygodniowym od doręczenia jej skargi (art. 398⁷ § 1

zdanie pierwsze k.p.c.). Nie stanowi odpowiedzi na skargę tak nazwane pismo procesowe, wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003 nr 9, poz. 120, 14 marca 2003 r., V CKN 1733/00, LEX nr 80249, czy 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, LEX nr 141392). W konsekwencji, nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (art. 167 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.). Ze wskazanych przyczyn nie może być uwzględniony wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, zawarty w piśmie określonym jako odpowiedź na skargę kasacyjną, które jako niewłaściwie przesłane do Sądu Najwyższego przekazane zostało Sądowi właściwemu, czyli Sądowi Apelacyjnemu, przy piśmie z dnia 20 marca 2018 r., po skutecznym doręczeniu skargi kasacyjnej pełnomocnikowi organu rentowego w dniu 26 lutego 2018 r., tzn. po upływie terminu do podjęcia tej czynności procesowej.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w pkt 2 sentencji.